

Sygn. akt II Ka 146/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 08 sierpnia 2018r.

Sąd Okręgowy w Sieradzu w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSO Marcin Rudnik

Protokolant: staż. Katarzyna Wawrzyniak

przy udziale Prokuratora Rejonowego w Poddębicach Beaty Nowakowskiej – Jasiak

po rozpoznaniu w dniu 25 lipca 2018r.

sprawy **T. O.**

oskarżonego o czyn z art. 158 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionych przez obrońców oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Łasku VII Zamiejscowego Wydziału Karnego z siedzibą w P. z dnia 06 marca 2018r. wydanego w sprawie VII K 139/16

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że w miejsce rozstrzygnięć z punktów: 1, 2, 3, 4, 5 i 6:

a) w ramach czynu zarzucanego oskarżonemu T. O. uznaje go za winnego tego, że w nocy z 17 na 18 października 2015r. w U., województwa (...), działając wspólnie i w porozumieniu z nieustalonym mężczyzną, wziął udział w pobiciu D. K. (1) w ten sposób, że wspólnie zadawali mu uderzenia rękami i obutymi nogami po całym ciele, na skutek czego doznał on obrażeń ciała w postaci stłuczenia głowy i urazy zuchwy, które naruszyły czynności narządów jego ciała na okres nie dłuższy niż 7 dni, a sposób działania oskarżonego i nieustalonego mężczyzny narażał D. K. (1) na naruszenie czynności narządów ciała na okres dłuższy niż 7 dni, o którym mowa w art. 157§1 kk, tj. uznaje oskarżonego za winnego dokonania czynu wyczerpującego dyspozycję art. 158§1 kk i za to na podstawie art. 158 § 1 kk wymierza mu karę 5 (pięciu) miesięcy pozbawienia wolności,

b) na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk i art. 70 § 1 kk wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego w punkcie 1a niniejszego wyroku kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres próby 2 (dwóch) lat,

c) na podstawie art. 71 § kk wymierza oskarżonemu grzywnę w ilości 50 (pięćdziesięciu) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 20 (dwadzieścia) złotych,

d) na podstawie art. 72 § 1 pkt 1 kk zobowiązuje oskarżonego do informowania Sądu pisemnie co 6 (sześć) miesięcy o przebiegu okresy próby,

e) na podstawie art. 46 § 2 kk orzeka od oskarżonego T. O. na rzecz pokrzywdzonego D. K. (1) nawiązkę w kwocie 3000 (trzy tysiące) złotych,

2. w pozostałym zakresie utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,

3. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 220 (dwieście dwadzieścia) złotych tytułem opłaty za obie instancje oraz kwotę 20 (dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu wydatków związanych z postępowaniem odwoławczym.

UZASADNIENIE

T. O. został oskarżony o dokonanie przestępstwa wyczerpującego dyspozycję art. 158 § 1 kk polegającego na tym, że w dniu 17 października 2015 roku w U. przy ul. (...), pow. (...), woj. (...) działając wspólnie i w porozumieniu z nieustaloną osobą wziął udział w pobiciu A. K., D. K. (1) oraz M. J., w ten sposób, że zadawał uderzenia rękoma i kopał obutymi nogami po całym ciele, powodując u D. K. (1) obrażenia ciała w postaci stłuczenia głowy i urazu żuchwy, które spowodowały u wymienionego naruszenie czynności narządów ciała na czas poniżej siedmiu dni, to jest art. 157 §2 k.k., u A. K. obrażenia ciała w postaci powierzchownego urazu głowy i brzucha, które spowodowały u wymienionej naruszenie czynności narządów ciała na czas poniżej siedmiu dni, to jest art. 157 §2 k.k., u M. J. obrażeń ciała w postaci urazu głowy z otwartą raną długości około 6 cm w okolicy potylicy, które spowodowały u wymienionego naruszenie czynności narządów ciała na czas poniżej siedmiu dni, to jest art. 157 § 2 k.k., narażając ich na co najmniej średni uszczerbek na zdrowiu określony w art. 157 § 1 k.k.

Wyrokiem z dnia 06 marca 2018 roku wydanym w sprawie VII K 139/16 Sąd Rejonowy w Łasku (VII Zamiejscowy Wydział Karny w P.) w miejsce zarzucanego T. O. czynu uznał go za winnego popełnienia przestępstwa wyczerpującego dyspozycję art. 158 § 1 kk polegającego na tym, że w nocy 17 /18 października 2015 roku w U. przy ul. (...), woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z nieustalonym mężczyzną, wziął udział w pobiciu A. K., D. K. (1) oraz M. J. w ten sposób, że zadawał uderzenia rękoma i kopał obutymi nogami po całym ciele, narażając pokrzywdzonych na bezpośrednie niebezpieczeństwo doznania obrażeń ciała wymienionych w art.157 §1 k.k., czym spowodował:

- u D. K. (1) obrażenia ciała w postaci stłuczenia głowy i urazu żuchwy, skutkujące u wymienionego naruszeniem czynności narządów ciała na czas poniżej siedmiu dni,
- u A. K. obrażenia ciała w postaci powierzchownego urazu głowy i brzucha, skutkujące u wymienionej naruszeniem czynności narządów ciała na czas poniżej siedmiu dni,
- u M. J. obrażenia ciała w postaci urazu głowy z otwartą raną długości około 6 cm w okolicy potylicy, skutkujące u wymienionego naruszeniem czynności narządów ciała na czas poniżej siedmiu dni,

i za ten czyn na podstawie art. 158 § 1 kk wymierzył mu karę 8 miesięcy pozbawienia wolności (punkt 1). Jednocześnie Sąd I instancji na podstawie art. 69 §1 i §2 k.k. i art.70 §1 k.k. wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres próby 3 (trzy) lata (punkt 2), a w oparciu o art.71 §1 k.k. wymierzył oskarżonemu obok kary pozbawienia wolności warunkowo zawieszony karę 100 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 20 zł (punkt 3) oraz na podstawie art. 73 §1 k.k. oddał oskarżonego w okresie próby pod dozór kuratora (punkt 4), jak również na podstawie art. 72 § 1 pkt 5 k.k. nałożył na oskarżonego obowiązek powstrzymania się od nadużywania alkoholu (punkt 5). Ponadto Sąd meriti na podstawie art. 46 § 2 k.k. orzekł wobec oskarżonego T. O. na rzecz oskarżycieli posiłkowych: A. K., D. K. (1) i M. J. nawiązki w kwotach po 4.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną przez nich krzywdę wyrządzoną pobiciem (punkt 6) oraz zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 380 zł tytułem opłat i kwotę 1.114,87 zł tytułem zwrotu wydatków w postępowaniu karnym (punkt 7).

W ustawowym terminie apelacje od tego wyroku wnieśli obrońcy oskarżonego.

Obrońca oskarżonego - adw. M. B. zaskarżył wyrok w całości oraz zarzucił:

1. mogącą mieć istotny wpływ na treść wyroku obrazę przepisów postępowania, tj. obrazę:

a) art. 2§2 k.p.k., 4 k.p.k., 5§2 k.p.k., art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. polegającą na dowolnej ocenie materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie i uznaniu wbrew zasadzie in dubio pro reo, że oskarżony wziął udział w pobiciu A. K., D. K. (1) oraz M. J., podczas gdy z zapisu monitoringu jednoznacznie wynika, że:

- oskarżony nie przyłączył się do mężczyzny w niebieskiej koszulce,
- obecność oskarżonego w ogóle nie zwiększyła przewagi nad pokrzywdzonymi, jak również nie stworzył on swoim zachowaniem warunków dla agresywnego działania bezpośredniego sprawcy (mężczyzny w niebieskiej koszulce), który sam szukał kontaktu, działał niezależnie, wykorzystując chwile nieuwagi ochroniarzy,
- oskarżony w niczym nie ułatwił temu mężczyźnie dokonanie pobicia, zadawanie urazów, swoją obecnością nie wzmacniał również niebezpieczeństwa nastąpienia skutków na zdrowiu pokrzywdzonych,
- brak było zatem grupy napastniczej, do której oskarżony mógłby się przyłączyć lub którą mógłby przez swoje zachowanie stworzyć,
- oskarżony w zdecydowanej większości nie widział zachowania mężczyzny w niebieskiej koszulce, nie był nawet świadom tych zachowań oraz przebiegu sytuacji z udziałem tego mężczyzny,
- działania oskarżonego nie pozostawały w jakimkolwiek funkcjonalnym powiązaniu z zastosowaniem przemocy przez mężczyznę w niebieskiej koszulce, zachowanie oskarżonego w żadnym wypadku tej przemocy ze strony tego mężczyzny nie warunkowały,
- oskarżony był w takim stanie upojenia alkoholowego, że nie był ani zdolny do obrony przed atakiem D. K., ani tym bardziej nie był zdolny do przeprowadzenia ataku (napaści) na pokrzywdzonych,

b) art. 413 § 1 pkt. 5 kpk i art. 424 § 1 pkt. 1 kpk mającą wpływ na treść orzeczenia polegająca na rozbieżności pomiędzy częścią dyspozytywną wyroku, a jego uzasadnieniem, wynikającą z uznania że to oskarżony zadawał uderzenia rękoma i kopał obutymi nogami po ciele oskarżonych powodując u nich opisane w zarzucie obrażenia, przy jednoczesnym wskazaniu w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, że to nie oskarżony zadawał ciosy, lecz mężczyzna w niebieskiej koszulce,

c) art. 4, 7, 410 kpk poprzez kształtowanie przekonania co do winy oskarżonego na podstawie przeprowadzonych dowodów ocenianych dowolnie, a nie swobodnie i z uwzględnieniem jedynie dowodów przemawiających na niekorzyść oskarżonego poprzez uznanie za wiarygodne zeznań pokrzywdzonych, których w ogóle nie potwierdził zapis monitoringu,

2. mającą wpływ na treść wyroku obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 158 § 1 k.k. polegającą na błędnym przyjęciu, że czyn oskarżonego wyczerpuje dyspozycję tego przepisu, pomimo że z zapisu monitoringu jednoznacznie wynika, że oskarżony nie napadł czynnie na pokrzywdzonych, a zatem, że nie wystąpił zamach dwóch osób na pokrzywdzonych, albowiem jedynym bijącym, był mężczyzna w niebieskiej koszulce, zaś oskarżony w zdecydowanej większości nie widział zachowania tego mężczyzny, nie był nawet świadom tych zachowań oraz przebiegu sytuacji z udziałem tego mężczyzny, a stan jego upojenia alkoholowego wykluczał jakikolwiek jego wpływ na przebieg zdarzenia,

a w konsekwencji:

błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mający wpływ na treść tego orzeczenia polegający na przyjęciu na podstawie nieprawidłowej oceny dowodów, iż oskarżony dokonał zarzucanego mu czynu wspólnie i w porozumieniu z nieustalonym mężczyzną, wyczerpującego dyspozycję art. 158 § 1 k.k.;

3. rażąco niewspółmierność kary w sytuacji uprzedniej niekaralności oskarżonego oraz z pominięciem roli pełnionej przez oskarżonego w tym zdarzeniu, stopnia i formy jego zaangażowania, w tym zwłaszcza możliwości ustalenia ponad wszelką wątpliwość, że to nie oskarżony zadał ciosy pokrzywdzonym, że nie wiedział o działaniu nieustalonego mężczyzny, nie był świadom jego obecności w chwili, gdy ten mężczyzna zadawał ciosy pokrzywdzonym, a przez to nie miał wpływu na przebieg zdarzenia i w żadnym stopniu nie przyczynił się do zwiększenia przewagi, która wynikała wyłącznie z atletyzmu i siły nieustalonego mężczyzny.

W konkluzji apelacji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia czynu zarzucanego w pkt I wyroku, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Obrońca T. O. - adw. P. R. także zaskarżył wyrok w całości zarzucając:

a) obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, w postaci:

1. art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. polegającą na nienależytym rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy, braku należytej oceny materiału dowodowego, poprzez:

- oparcie się na zeznaniach pokrzywdzonych przy jednoczesnym braku oceny ich zeznań z nagraniem z monitoringu oraz ze zdjęciami stanowiącymi materiał dowodowy, co w konsekwencji doprowadziło do pominięcia przez Sąd agresywnego zachowania D. K. (1) wobec oskarżonego,
- brak uznania przez Sąd, iż oskarżony jedynie bronił się przed działaniem D. K. (1), który wepchnął go do bagażnika, a następnie go z niego wyrzucił na ziemię, w sytuacji gdy Sąd uznał, iż D. K. (2) jedynie bronił się przed zachowaniem oskarżonego, pomijając tym samym, iż na zdjęciach nr 45 i 47 wyraźnie widać, iż pozostali pokrzywdzeni uznani w przedmiotowej sprawie odciągają K. od bagażnika, do którego został wrzucony oskarżony, następnie wyrzucony na ziemię,
- uznanie przez Sąd, iż aktywne zachowanie nieznanego „mężczyzny w niebieskiej koszulce” i brak przeciwdziałania zachowaniu tegoż mężczyzny przez oskarżonego przesądza o tym, iż oskarżony wypełnił znamiona pobicia,
- niezasadne uznanie, iż oskarżony był osobą atakującą wraz z „mężczyzną w niebieskiej koszulce” natomiast pokrzywdzeni się wyłącznie bronili,
- niezasadne uznanie, iż oskarżonego z nieustalonym „mężczyzną w niebieskiej koszulce” łączyło porozumienie, doszło do dorozumianej zgody na pobicie pokrzywdzonych,
- niezasadne uznanie na podstawie odmowy składania wyjaśnień przez oskarżonego, iż doszło do współdziałania oskarżonego z „mężczyzną w niebieskiej koszulce”, pomimo braku jakichkolwiek dowodów w tym przedmiocie,
- dowolne przyjęcie, iż oskarżony nie doznał obrażeń ciała, gdyż ich nie zgłaszał.
- naruszenie art. 424 k.p.k. poprzez wewnętrzną sprzeczność uzasadnienia zaskarżonego wyroku polegającą na przypisaniu oskarżonemu pobicia, natomiast na stronie 5 uzasadnienia Sąd wskazuje, iż oskarżony swoim zachowaniem chciał wywołać bójkę, następnie na stronie 9 uzasadnienia Sąd wskazuje, iż samo szarpanie się pomiędzy oskarżonym a pokrzywdzonym D. K. (1) nie można uznać za bójkę,

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę ustaleń Sądu polegający na uznaniu, iż oskarżony dokonał pobicia pokrzywdzonych, czym wyczerpał dyspozycję art. 158 § 1 k.k.

W konkluzji apelacji obrońca wniósł o zmianę skarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego czynu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Wniesione w niniejszej sprawie apelacje zasługiwały w części na uwzględnienie i skutkowały istotną zmianą opisu czynu przypisanego oskarżonemu a w konsekwencji tego rozstrzygnięć o karze i środku karnym, natomiast brak było podstaw do uwzględnienia ich w całości i uniewinnienia T. O. od popełnienia zarzucanego mu czynu.

Zaznaczyć należy, iż wniesione środki odwoławcze odnoszą się do dokonanej oceny materiału dowodowego i podnoszą podobne zarzuty w pozostałym zakresie, dlatego też należy odnieść się do obu apelacji łącznie dokonując całościowej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w kontekście podniesionych w w apelacjach zarzutów.

Tytułem wstępu należy wskazać, że wyrażona w art. 4 kpk zasada obiektywizmu i wiążąca się z nią zasada in dubio pro reo zawarta w przepisie art. 5 § 2 kpk, nie są naruszone, jeżeli sąd ma w polu swego widzenia wszystkie dowody i fakty dotyczące danego oskarżonego, zarówno te, które są dla niego korzystne, jak i te, które przemawiają na niekorzyść oskarżonego, poddaje je ocenie i analizie zgodnej ze wskazaniem logiki, wiedzy i doświadczenia życiowego oraz gdy w sprawie brak jest takich wątpliwości, które mimo wszelkich starań organu procesowego nie da się usunąć (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 26 stycznia 2006 roku, II AKa 394/05, Prok. i Pr. – wkł. 2006/11/29). Ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd meriti w toku rozprawy głównej mogą być skutecznie zakwestionowane, a ich poprawność zdyskwalifikowana, wtedy dopiero, gdyby w procedurze dochodzenia do nich Sąd uchybił dyrektywom art. 7 kpk, pominał istotne w sprawie dowody lub oparł się na dowodach na rozprawie nieujawnionych, sporządził uzasadnienie niezrozumiałe, nadmiernie lapidarne, wewnątrznie sprzeczne bądź sprzeczne z regułami logicznego rozumowania, wykluczające możliwość merytorycznej oceny kontrolno-odwoławczej. Zarzut obrazy przepisu art. 7 kpk i w związku z tym dokonania błędnych ustaleń faktycznych może być skuteczny tylko wtedy, gdy skarżący wykaże, że sąd orzekający - oceniając dowody - naruszy zasady logicznego rozumowania, nie uwzględni przy ich ocenie wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego. Ocena dowodów dokonana z zachowaniem wymienionych kryteriów pozostaje pod ochroną art. 7 kpk, i brak jest podstaw do kwestionowania dokonanych przez sąd ustaleń faktycznych i końcowego rozstrzygnięcia, gdy nadto Sąd nie orzeknie z obrazą art. 410 kpk i 424§2 kpk oraz nie uchybi dyrektywie art. 4 kpk.

W przedmiotowej sprawie pomimo dysponowania materiałem dowodowym w postaci nagrania zdarzenia, które było dobrej jakości i nie budziło wątpliwości co do wiarygodności, Sąd I instancji nie dokonał zdaniem Sądu Okręgowego w pełni właściwej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w kontekście analizy zachowania oskarżonego z punktu widzenia postawionego mu zarzutu. Pewnym usprawiedliwieniem dla Sądu meriti może być jednak fakt, że przebieg zdarzenia utrwalony na nagraniu monitoringu był na tyle dynamiczny, iż istotnie ocena zachowania oskarżonego nie należała do najłatwiejszych. Pomimo dynamizmu całej sytuacji występują w niej pewne fazy, które należy poddać odrębnej ocenie. Choć niewątpliwie zachowanie oskarżonego zapoczątkowało cały splot kolejnych wydarzeń, to jednak pomimo specyfiki jaką charakteryzuje się czyn z art. 158 § 1 kk, nie jest właściwym przypisanie T. O. wszystkich zarzucanych mu zachowań.

Poczynione przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne zawarte we wstępnej części pisemnych motywów wyroku co do zasady zasługują na uwzględnienie i znajdują oparcie przede wszystkim w załączonym do akt, wskazanym wyżej, nagraniu sprzed klubu (...) w U.. Zdaniem Sądu Okręgowego należy jednak pod dokładnej analizie tego nagrania dokonać odmiennej oceny zachowania oskarżonego w kontekście możliwości przypisania mu udziału w pobiciu A. K. oraz M. J. i spowodowania u nich obrażeń. Jak bowiem wynika z analizy nagrania i gdy szczegółowo przeanalizujemy poczynione przez Sąd I instancji ustalenia, zachowanie mężczyzny w niebieskiej koszulce polegające na zadawaniu ciosów tym osobom nie było objęte porozumieniem z T. O., oskarżony tymi pokrzywdzonymi i ewentualnie tym, aby ich pobić nie był w ogóle zainteresowany, nie wykonał żadnych agresywnych działań w stosunku do nich i nie zagrzewał w jakikolwiek sposób mężczyzny w niebieskiej koszulce do stosowania wobec nich przemocy fizycznej. Zachowania tego mężczyzny w niebieskiej koszulce w stosunku do A. K. oraz M. J. stanowiły efekt tylko i wyłącznie jego decyzji, z którymi oskarżony nie miał nic wspólnego, stanowiły jego eksces, którym nie może obciążać oskarżonego. Z drugiej strony w świetle tegoż nagrania i prawidłowych w tym zakresie ustaleń Sądu I instancji nie można z kolei zgodzić się ze skarżącymi, iż T. O. nie wziął w porozumieniu z mężczyzną w niebieskiej koszulce udziału w pobiciu D. K. (1).

Przystępując do analizy przebiegu wypadków od samego początku można mieć istotne wątpliwości co do tego, że całe zdarzenie wywołane było tym, iż oskarżony chciał pokazać D. K. (1) co ma w bagażniku samochodu, na co tamten ochotczo przystał wstając od stolika. Nie ma w tym przypadku możliwości weryfikacji w tym zakresie relacji osób biorących udział w tym zdarzeniu, gdyż nagranie z monitoringu zawiera jedynie obraz całego zdarzenia. Niemniej jednak kwestia, czy oskarżony faktycznie powiedział, że chce coś pokazać D. K. (1) dla rozstrzygnięcia tej sprawy

żadnego znaczenia. Bez wątplenia na nagraniu widoczne jest, iż oskarżony znajdując się pod wyraźnym wpływem alkoholu (ocena jego sylwetki i zachowania na nagraniu przez pryzmat zasad logiki i doświadczenia życiowego nie pozostawia co do tego najmniejszych wątpliwości) kiwa wyraźnie ręką na D. K. (1) po czym ten wstaje i udaje się wraz z oskarżonym w stronę bagażnika pojazdu należącego do oskarżonego. W tym miejscu warto zwrócić uwagę, iż z nagrania wynika, że zaraz po D. K. (1) od stolika odchodzi także M. J. i podąża za nimi, nie zaś dopiero po tym jak między mężczyznami doszło do szarpaniny, jak to podał ów świadek w swojej relacji. Następnie z nagrania wynika, że znajdując się przy pojeździe oskarżony niewątpliwie próbował wciągnąć D. K. (1) do bagażnika pojazdu łapiąc go za szyję, jednak jego zachowanie skończyło się jedynie tym, że to oskarżony został do bagażnika samochodu wrzucony, a następnie z niego wyrzucony przez pokrzywdzonego D. K. (1) na chodnik. Wówczas na miejscu pojawił się mężczyzna ubrany w niebieski t-shirt, którego tożsamości w toku procesu nie udało się ustalić. To on podbiegł do D. K. (1) i uderzył go pięścią w głowę, a następnie zaczął zadawać ciosy M. J.. Istotnie, na co słusznie wskazują autorzy złożonych apelacji, oskarżony nie był zainteresowany zachowaniem mężczyzny, który się pojawił, a zwłaszcza tym, iż zadawał on uderzenia M. J.. Nie starał się on przyłączyć do tego mężczyzny, w zasadzie to nawet nie obserwował zajścia pomiędzy nimi. Gdy wstał, to jego zainteresowanie było ukierunkowane tylko i wyłącznie na osobę D. K. (1). T. O. nie brał żadnego udziału w zadawaniu uderzeń M. J., nie zagrzewał też do tego mężczyzny w niebieskiej koszulce. Nie był tak naprawdę w ogóle zainteresowany zajściem pomiędzy mężczyzną w niebieskiej koszulce a M. J.. Oskarżony gdy wstał – co wynika z dalszej części nagrania - próbował uderzyć D. K. (1) i szarpał się z nim, można wręcz powiedzieć, że „wieszał się na nim”, dopóki mężczyźni Ci nie zostali rozdzieleni przez dwie kobiety, w tym A. K.. Jeżeli zaś chodzi o uderzenie zadane M. J. przez mężczyznę w niebieskiej koszulce już pod sam koniec zdarzenia, gdy mężczyzna ten znajdował się już w samochodzie i wysiadł z niego, to również oskarżony nie miał z tym faktem nic wspólnego. T. O. w tym czasie starał się wsiąść do samochodu, a wręcz można odnieść wrażenie, że starał się towarzyszące mu kobiety wręcz nakłonić do jak najszybszego zajęcia przez nie miejsca w pojeździe, aby stamtąd odjechać. Działanie mężczyzny w niebieskiej koszulce bez wątplenia nie było w żaden sposób uzgodnione z oskarżonym. Jeszcze raz należy podkreślić, że T. O. nie był w ogóle zainteresowany w trakcie całego zajścia M. J.. Podobnie brak jest podstaw do przypisania oskarżonemu, że wziął udział w pobiciu A. K.. Również ta pokrzywdzona nie pozostawała w jakimkolwiek zainteresowaniu ze strony oskarżonego, nie była jakimkolwiek celem działań ze strony T. O.. Nie zadał jej żadnych ciosów ani też nie zagrzewał do pobicia jej przez mężczyznę w niebieskiej koszulce. Gdy mężczyzna w niebieskiej koszulce w pewnym momencie uderzył w twarz A. K. i usiłował ją kopnąć prawą nogą, to faktem tym T. O. nie był w żaden sposób zainteresowany. Także jeżeli chodzi o późniejszy moment, gdy mężczyzna w niebieskiej koszulce wysiadł z pojazdu i kopnął A. K. w brzuch, to podobnie jak w przypadku ciosu zadanego po opuszczeniu przez niego samochodu M. J., nie było to zachowanie w żaden sposób uzgodnione z oskarżonym, choćby w sposób dorozumiany, skoro w tym czasie T. O. starał się zająć miejsce w samochodzie i starał się również nakłonić do tego towarzyszące mu kobiety. A zatem poczynione przez Sąd I instancji ustalenia, iż oskarżony wziął udział w pobiciu A. K. oraz M. J. należy uznać za błędne. Warto w tym zakresie wskazać, że wprawdzie odpowiedzialność za udział w pobiciu ma charakter wspólnej odpowiedzialności wszystkich uczestników, ale każdy uczestnik musi mieć świadomość niebezpiecznego charakteru tego zbiorowego zatargu. Niespodziewany eksces ze strony jednego ze sprawców nie może przesądzić o kwalifikacji prawnej działania pozostałych. Powinność przewidywania skutków pobicia odnosi się tylko do normalnych i typowych następstw, a nie następstw zupełnie wyjątkowych, wykraczających poza możliwość przewidywania (za: wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 26 listopada 2008 r. II AKa 168/08). Zachowanie nieustalonego mężczyzny należy traktować w kategorii właśnie takiego ekscesu, jego zachowanie w stosunku do M. J. oraz A. K. nie było objęte porozumieniem z oskarżonym, choćby dorozumianym. Sam fakt, że danych personalnych tej osoby nie udało się ustalić (oskarżony zaś odmówił składania wyjaśnień i ich nie podał) nie jest wystarczające do przypisania T. O. działań przeciwko tym właśnie pokrzywdzonym. Analiza nagrania wskazuje, iż zachowanie mężczyzny w niebieskiej koszulce wobec M. J. i A. K. było co do zasady mu obojętne, w żaden sposób się w to nie angażował. Wreszcie także z zeznań świadków nie wynika jakoby oskarżony porozumiewał się z mężczyzną w niebieskiej koszulce w zakresie działań podejmowanych przez niego wobec A. K. i M. J.. Reasumując należy zgodzić się z zarzutami, iż oskarżony nie wziął udziału w pobiciu A. K. i M. J., gdyż faktycznie nie przyłączył się on do mężczyzny w niebieskiej koszulce i nie potęgował w żaden sposób zagrożenia stwarzanego przez niego wobec tych pokrzywdzonych.

Zupełnie inaczej należy natomiast ocenić te momenty zdarzenia, które wiązały się zadawaniem uderzeń pokrzywdzonemu D. K. (1), i w tym zakresie zarzutów podniesionych w apelacji nie można uznać za zasadne. Nie można w kontekście analizy nagrania w żadnym stopniu zgodzić się ze skarżącymi, że T. O. nie można w ogóle w przypadku tego zdarzenia przypisać udziału w pobiciu jakiegokolwiek osoby. Otóż jak wynika z nagrania T. O. w pewnym momencie ruszył w stronę D. K. (1) próbując zadać mu cios prawą ręką, po czym rzucił się na tego samego pokrzywdzonego mężczyzna w niebieskiej koszulce i zadawał mu uderzenia ręką w górne części ciała, a po przewróceniu go zaczął go kopać nogą. W tym czasie pracownik ochrony odciągnął T. O. od D. K. (1) i przytrzymał go, a oskarżony obserwował zadającego ciosy mężczyznę w niebieskiej koszulce. Następnie oskarżony wyrwał się i dopadł do leżącego D. K. (1) kopiąc go i zadając mu uderzenia pięściami, a dołączył do niego mężczyzna w niebieskiej koszulce zadając D. K. (1) uderzenie nogą w głowę. W pewnym momencie obaj równocześnie zadawali mu ciosy. W świetle tego fragmentu nagrania zdaniem Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie nie można mieć najmniejszych wątpliwości co do porozumienia i wspólnego działania oskarżonego oraz nieustalonego mężczyzny (określanego jako „mężczyzna w niebieskiej koszulce”) w zakresie pobicia D. K. (1) polegającego na tym, że wspólnie zadawali mu uderzenia rękami i obutymi nogami po całym ciele, na skutek czego doznał on obrażeń ciała w postaci stłuczenia głowy i urazu żuchwy, które naruszyły czynności narządów jego ciała na okres nie dłuższy niż 7 dni, a sposób działania oskarżonego i nieustalonego mężczyzny narażał D. K. (1) na naruszenie czynności narządów ciała na okres dłuższy niż 7 dni, o którym mowa w art. 157 § 1 kk. Przecież praktycznie w tym samym czasie rzucili się w kierunku D. K. (3), a następnie gdy oskarżony został odciągnięty, to choć początkowo tylko obserwował on zadającego ciosy mężczyznę w niebieskiej koszulce, to następnie wyrwał się pracownikowi ochrony i sam zaczął zadawać pokrzywdzonemu uderzenia, a gdy dołączył do niego mężczyzna w niebieskiej koszulce w pewnym momencie wspólnie te uderzenia zadawali. Oskarżony w pełni akceptował zachowanie mężczyzny w niebieskiej koszulce i sam również zadawał uderzenia D. K. (1), bez wątplenia mieliśmy w tym wypadku do czynienia z dorozumianym porozumieniem pomiędzy nimi w zakresie pobicia D. K. (1). Oskarżony zresztą cały czas był skupiony właśnie na D. K. (1), dążył do fizycznego starcia z nim i ewidentnie akceptował wspólne z owym mężczyzną zadawanie uderzeń pokrzywdzonemu. W tej sytuacji wszelkie zarzuty skarżących jakoby oskarżony nie wziął udziału w pobiciu D. K. (1) nie zasługują na uwzględnienie. Nie wystąpiły w tym wypadku również żadne okoliczności ekskulpujące zachowanie oskarżonego w zakresie dotyczącym udziału w pobiciu tego pokrzywdzonego. Wprawdzie w początkowej fazie zdarzenia to D. K. (1) wrzucił oskarżonego do bagażnika i następnie go z niego wyrzucił, niemniej nie można na tej podstawie uznać, iż oskarżony bronił się jedynie przed pokrzywdzonym, skoro to T. O. rozpoczął cały zatarg „zapraszając” D. K. (1) w stronę samochodu, a przede wszystkim należy mieć na względzie, iż wystąpił pewien odstęp czasowy pomiędzy wyciągnięciem T. O. z bagażnika, a pobiciem D. K. (1), a przy tym to oskarżony zaatakował jako pierwszy stojącego w tym czasie spokojnie D. K. (1), zaś w pewnym momencie zadawał on uderzenia leżącemu i całkowicie bezbronnemu pokrzywdzonemu. Podkreślić również należy, że choć faktycznie oskarżony był pod znaczącym działaniem alkoholu, to jednak jak wynika z nagrania był on zdolny do przeprowadzenia ataku na pokrzywdzonego i zadania mu uderzeń.

Jednocześnie brak jest podstaw do kwestionowania opinii biegłego lekarza B. R. w zakresie obrażeń ciała jakich doznał D. K. (1), który na skutek pobicia doznał stłuczenia głowy i urazu żuchwy, które skutkowały u niego naruszeniem czynności narządów ciała na czas poniżej siedmiu dni. Co przy tym jednak istotne biegły uznał, że mechanizm powstania opisanych obrażeń związany z jest uderzenie pięścią lub kopnięcie obutą stopą i że D. K. (1) był narażony na co najmniej średni uszczerbek na zdrowiu określony w art. 157 § 1 kk, to jest na złamanie kości czaszki i twarzoczaszki.

Należy zgodzić się z zarzutem dokonania oceny zeznań pokrzywdzonych A. K., M. J. oraz D. K. (1) częściowo w oderwaniu od zabezpieczonego nagrania z monitoringu (świadczenie ci w świetle nagrania próbowali pominąć okoliczności związane także z agresją ze strony pokrzywdzonego D. K. (1)). Niemniej jednak to właśnie owo nagranie było dla sprawy kluczowe i można było w jego oparciu poczynić ustalenia faktyczne co do przebiegu zajścia, a nagranie to nie pozostawiało wątpliwości co do zasadności przypisania T. O. sprawstwa czynu z art. 158 § 1 kk w zakresie dotyczącym udziału w pobiciu D. K. (1), zaś z drugiej strony pozwoliło wniesione apelacje ocenić jako w pewnej części zasadne, a mianowicie w zakresie w jakim podniesione zostały zarzuty związane z przypisaniem oskarżonemu udziału w pobiciu A. K. i M. J..

W świetle powyższych rozważań, uznając wniesione apelacje za częściowo zasadne, należało dokonać zmiany opisu czynu przypisanego oskarżonemu uznając go za winnego popełnienia czynu wyczerpującego dyspozycję art. 158 § 1 kk polegającego na tym, że w nocy 17 października 2015 r. w U., województwa (...), działając wspólnie i w porozumieniu z nieustalonym mężczyzną wziął udział w pobiciu D. K. (1) w ten sposób, że wspólnie zadawali mu uderzenia rękami i obutymi nogami po całym ciele, na skutek czego doznał on obrażeń ciała w postaci stłuczenia głowy i urazu żuchwy, które naruszyły czynności narządów ciała na okres nie dłuższy niż 7 dni, a sposób działania oskarżonego i nieustalonego mężczyzny narażał D. K. (1) na naruszenie czynności narządów ciała na okres nie dłuższy niż 7 dni, o którym mowa w art. 157 § 1 kk.

Analizując wszystkie okoliczności sprawy Sąd Okręgowy uznał za zasadne wymierzenie oskarżonemu za przypisany mu czyn kary 5 miesięcy pozbawienia wolności. Przepięstwo z art. 158 § 1 kk popełnione przez oskarżonego charakteryzuje się znacznym stopniem społecznej szkodliwości. Poza tym nie można zapominać, że D. K. (1) poniósł na jego skutek dość poważne obrażenia. Wskazać też trzeba, że to właśnie oskarżony był inicjatorem zajścia. Z drugiej strony należało pamiętać, że ostatecznie przyjęto, że tylko jedna osoba ostatecznie była pokrzywdzona działaniami oskarżonego, co samo w sobie w istotnym stopniu przemawiało za obniżeniem orzeczonej kary z 8 do 5 miesięcy pozbawienia wolności. Nie można też zapominać, że T. O. nie był karany za przestępstwa, jak też że D. K. (1) nie był podczas całego zdarzenia całkowicie bierny. Przy wymierzaniu kary brak było przy tym innych okoliczności łagodzących, jak choćby wyjawienia przez oskarżonego danych drugiego uczestnika zajścia. W świetle wszystkich okoliczności sprawy, w tym opisanego wyżej stopnia społecznej szkodliwości czynu i występujących okoliczności obciążających, nie było w tym wypadku jakichkolwiek podstaw, aby oskarżonemu wymierzyć karę łagodniejszego rodzaju niż kara pozbawienia wolności, a tym bardziej aby warunkowo umorzyć wobec niego postępowanie.

Na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk i art. 70 § 1 kk wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności Sąd Okręgowy warunkowo zawiesił na okres próby 2 lat. Uwzględniając uprzednią niekaralność oskarżonego należy przyjąć, że jego izolacja obecnie nie jest konieczna. Dwuletni okres próby winien zaś przyczynić się do utrwalenia właściwej postawy u oskarżonego, nie tylko w związku z ewentualną możliwością zarządzenia jej wykonania. Tym samym cele kary w zakresie prewencji indywidualnej jak i generalnej winny zostać osiągnięte pomimo orzeczenia kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania. Podkreślić w tym miejscu należy, że T. O. został ostatecznie skazany na karę 5 miesięcy pozbawienia wolności i że przyjęto, iż tylko jedna osoba została pokrzywdzona jego działaniami, co w istotnym stopniu skłoniło Sąd Okręgowy do tego, aby okres próby określić na 2 lata nie zaś – jak wynikało z wyroku Sądu meriti – na 3 lata. Jednocześnie obok kary pozbawienia wolności na podstawie art. 71 § 1 kk Sąd Okręgowy wymierzył oskarżonemu T. O. grzywnę w ilości 50 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 20 złotych. Uwzględniając wszystkie okoliczności sprawy taką właśnie grzywnę należy uznać za w pełni uzasadnioną, a wymiar stawki dziennej grzywny uwzględnia sytuację oskarżonego. Podobnie jak w przypadku kary pozbawienia wolności grzywna została w tym przypadku orzeczona w mniejszym wymiarze niż przez Sąd I instancji z uwagi na dokonaną zmianę opisu czynu przypisanego oskarżonemu.

Na podstawie art. 72 § 1 pkt 1 kk Sąd zobowiązał oskarżonego do informowania Sądu pisemnie co 6 miesięcy o przebiegu okresu próby. Należy pamiętać, iż Sąd ma obowiązek w przypadku warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności orzec przynajmniej jeden z obowiązków w skazanych w art. 72 § 1 kk.

Konsekwencją działania oskarżonego były obrażenia poniesione przez pokrzywdzonego D. K. (1), stąd Sąd Okręgowy na podstawie art. 46 § 2 kk orzekł od oskarżonego T. O. na rzecz pokrzywdzonego D. K. (1) nawiązkę w kwocie 3000 złotych. Zdaniem Sądu Okręgowego doznane przez pokrzywdzonego obrażenia ciała, a także poniesiona krzywda – uraz psychiczny – uzasadniają orzeczenie na jego rzecz nawiazki w takiej właśnie kwocie, nieco niższej niż orzeczona przez Sąd Rejonowy i dlatego wystąpiła konieczność zmiany wyroku w tym zakresie. Oczywiście musiało również dojść do zmiany wyroku w zakresie orzeczonych nawiazek w stosunku do pozostałych pokrzywdzonych. Otóż Sąd I instancji orzekł nawiazki w kwotach po 4000 złotych również na rzecz A. K. i M. J., choć ostatecznie Sąd Okręgowy nie przypisał T. O. sprawstwa udziału w pobiciu tych osób. W tej sytuacji zasadne było dokonanie zmiany wyroku poprzez orzeczenie nawiazki jedynie na rzecz D. K. (1).

Reasumując Sąd Okręgowy uwzględniając w części apelacje obrońców oskarżonego T. O. na podstawie art. 437 § 1 i 2 kpk w zw. z art. 438 pkt 2 i 3 kpk zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że w miejsce rozstrzygnięć z punktów 1, 2, 3, 4, 5 i 6:

a) w ramach czynu zarzucanego oskarżonemu T. O. uznał go za winnego tego, że w nocy z 17 na 18 października 2015r. w U., województwa (...), działając wspólnie i w porozumieniu z nieustalonym mężczyzną, wziął udział w pobiciu D. K. (1) w ten sposób, że wspólnie zadawali mu uderzenia rękami i obutymi nogami po całym ciele, na skutek czego doznał on obrażeń ciała w postaci stłuczenia głowy i urazu żuchwy, które naruszyły czynności narządów jego ciała na okres nie dłuższy niż 7 dni, a sposób działania oskarżonego i nieustalonego mężczyzny narażał D. K. (1) na naruszenie czynności narządów ciała na okres dłuższy niż 7 dni, o którym mowa w art. 157§1 kk, tj. uznaje oskarżonego za winnego dokonania czynu wyczerpującego dyspozycję art. 158§1 kk i za to na podstawie art. 158 § 1 kk wymierzył mu karę 5 miesięcy pozbawienia wolności,

b) na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk i art. 70 § 1 kk wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego w punkcie 1a niniejszego wyroku kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres próby 2 lat,

c) na podstawie art. 71 § kk wymierzył oskarżonemu grzywnę w ilości 50 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 20 złotych,

d) na podstawie art. 72 § 1 pkt 1 kk zobowiązał oskarżonego do informowania Sądu pisemnie co 6 miesięcy o przebiegu okresy próby,

e) na podstawie art. 46 § 2 kk orzekł od oskarżonego T. O. na rzecz pokrzywdzonego D. K. (1) nawiazkę w kwocie 3000 złotych,

natomiast w pozostałym zakresie nie znajdując podstaw do uwzględnienia apelacji obrońców oskarżonego utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Ponadto w oparciu o 635 kpk w zw. z art. 627 kpk Sąd Okręgowy zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 220 złotych tytułem opłaty za obie instancje (na podstawie art. 10 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych - tekst jednolity: Dz.U. z 1983r., Nr 49, poz. 223 z późniejszymi zmianami) oraz kwotę 20 złotych związanych z postępowaniem odwoławczym, nie znajdując podstaw do zwolnienia oskarżonego z obowiązku ich poniesienia.

SSO Marcin Rudnik